

KAMILA DYNAROWICZ - Kudowiórka

edukuje i bawi

Napisano dnia: 2024-04-18 22:11:58



KUDOWA-ZDRÓJ (inf. wł.). **Niezwykłe ruchliwe i życzliwe najmłodszym zwierzątko, za sprawą swojej pomysłodawczyni jest coraz bardziej znane na ziemi kłodzkiej. Kudowska wiewiórka, Kudowiórka Zdrojówka, już dała się poznać dzieciom z najbliższego sobie otoczenia i dotarła na spotkanie z nimi w gminie Kłodzko. Wszystko wskazuje na to, że stanie się przyjaciółką kolejnej grupy milusińskich, gdyż pasmo jej przygód dopiero się rozkręca.**



*- Od dłuższego czasu myślałam o tym, aby w Kudowie stworzyć coś fajnego dla dzieci. Ale kiedy urodziłam Antosia, to pragnienie się spotęgowało. Nie widziałam wokoło czegoś takiego, co mogłoby zaintrygować nasze pociechy, skupiać ich uwagę na dłużej - mówi **Kamila Dynarowicz**. - A że jestem osobą, która niekiedy lubi bujać w obłokach, poruszać się w świecie bajki, po które często sięgałam, czytając mojemu dziecku, postanowiłam coś stworzyć od siebie dla młodszego grona odbiorców. Zaczęłam od sklepu z pamiątkami, w którym stworzyłam miejsce z unikatowymi przedmiotami, w tym zabawkami dedykowanymi dzieciom. Równocześnie bardziej wsłuchiwałam się w głosy traktujące o tym, jakie są oczekiwania i potrzeby wychodzące naprzeciw najmłodszym. Postanowiłam stworzyć postać, którą będą zainteresowane dzieci - od najmłodszych do starszych...*



Podczas wizyty u siostry, która zajmuje się tworzeniem gier kreatywnych dla dzieci, zrodził się pomysł na bohaterkę w postaci wiewiórki. To zwierzątko w Kudowie-Zdroju spotkać można niemal na każdym kroku, nie tylko w parku Zdrojowym. W trosce o nie w niektórych miejscach nawet można spotkać znaki, pokazujące miejsca, gdzie przebiegają przez drogę.

- Zabrałam się za tworzenie historii związanych z Kudowiórką Zdrojówką, co okazało się wcale nie takie łatwe. I tak napisałam opowiadanie o niej, którego pierwszym odbiorcą był mój synek - informuje K. Dynarowicz. - Od razu zaczęłam pracować nad kolejnym widząc, jak bardzo to jemu się spodobało. A kiedy wędrowaliśmy na spacer po miejscowych łąkach i parkach, chłonełam ten nasz świat przyrody, chcąc mieć jak najwięcej spostrzeżeń niezbędnych do dalszych opracowań. Na tę chwilę skończyłam pisać drugie opowiadanie, w fazie przygotowania jest trzecie. To wiąże się z zapewnieniem ilustracji, zgromadzeniem pieniędzy na wydanie ich drukiem. W każdym razie konsekwentnie zmierzam przed siebie z tym swoim projektem.



Zdradzimy, że w następnych pojawi się kolejna bohaterka, żaba Helena. Nieprzypadkowo, bo jej gatunek jest w Kudowie i okolicy mocno reprezentowany i zdomowiony. Też znajdzie się miejsce dla wiewióra o czarnym umaszczeniu, spotykany na tutejszym terenie.

- Moje opowiadania mają uczyć dzieci świata zwierząt w lokalnej skali, inspirować ich do jego poznawania. Oczami wyobraźni widzę, jak chodzą z rodzicami lub dziadkami i "odkrywają" różne gatunki, których stają się sojusznikami - podkreśla rozmówczyni DKL24.PL. - A że są tego ciekawe, wiem z praktyki, bo chodziłam z nimi zabawowo, robiąc im mapki pomocne dla szukania skarbów

ukrytych przez elfy. Zauważyłam, że to sprawia dużo radości, jest przez dzieci akceptowane. Ale na przyrodnicze spotkania z nimi trzeba być naprawdę dobrze przygotowanym. Potrafią zadać takie pytanie, że albo człowiek się zatnie, albo zaspokoi ich ciekawość. Ja postawiłam na to drugie i np. wiem, jaka jest przeciętna waga wiewiórki, czym ona się odżywia, ile ma potomstwa itp. Podobną wiedzę pogłębiłam wobec tych bajkowych postaci, które wprowadzam do moich opowiadań. Przy tym podczas rozmów z moimi małymi słuchaczami zawsze kładę akcent na potrzebę ochrony wszystkich gatunków zwierząt, w myśl powiedzenia: Czym skorupka za młodu nasiąknie, tym na starość trąci".



Kudowiórka Zdrojówka ma wielką szansę na to, by stać się postacią kojarzoną z Kudową-Zdrojem. Wyjdzie bowiem poza bajkowe kartki i jako tzw. przebieranka zacznie wędrować ulicami kurortu. Chętnie stanie do pamiątkowej fotografii, przeczyta kilka akapitów o swoich przygodach, przytuli i ukoi. Zachęci również do udziału w grze plenerowej, która właśnie się rodzi i m.in. będzie powiązana z miejscowymi legendami. Pani Kamila i przy tym pomysłe ma wielkie wsparcie najbliższych sobie osób oraz znajomych. Na pewno będą wśród pierwszych, którzy z Kudowiórką Zdrojówką wyruszą naprzeciw wielu przygodom.

(bwb)

Foto **DKL24.PL + BPGK Ołdrzychowice Kł.**
ilustracja **Magdalena Chłopek**